PRENUMERATA MIESIĘCZNA:
Za 1 wyd. „Poranna" lub „Wiecz." 40 M
Z dostawą w miejscu . 42 M
Z przesyłką pocztową . 46 M
Za 2 wyd. „Poranna" i „Wiecz." . 80 M
Z dwurazową dostawą
w miejscu . . . . 84 M
Z przesyłką pocztową . 92 M

NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPŁACONO RYCZAŁTEM

CENA NUMERU POJEDYNCZEGO
2 Mk.

GAZETA PORANNA

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano i o godz. 1 popoł. („Gazeta Wieczorna")

P. T. Interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcyi przy ul. Sokoła 4/I
Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracyi otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 15

Nr. 5317. Lwów, czwartek 8 lipca 1920 Rok XI

DO BRONI!

Do Obywateli Wschodniej Małopolski!

Lwów, 7. lipca.

Z D. O. G. otrzymujemy następującą odezwę:

W dzisiejszej walce zmobilizował i zjednoczył wróg zewnętrzny przeciw nam wszystkie siły swoje, stojące dotychczas ze sobą w sprzeczności i dąży do zagłady całej naszej kultury, naszego mienia i naszych ognisk domowych, słowem całego kraju i bytu państwowego.

Dla zorganizowania społeczeństwa przeciw tendencyjnie szerzonemu popłochowi, wywołującemu upadek ducha, zgubniejszy w skutkach, niż akcya zewnętrznego wroga, oraz dla obrony kraju w razie potrzeby otrzymałem rozkaz zorganizowania Legii Ochotniczej.

W tym celu zarządzam:

1) Wszystkie organizacye o celach wojskowych i wojskowo-pomocniczych, istniejące na obszarze D. O. G. są od dzisiejszego dnia oddziałami Legii Ochotniczej.

2) Dziękując w imię Służby za wyrażoną mi gotowość do poddania się pod komendę wojskową przez przedstawicieli Egzekutywy Akademickich Drużyn, Drużyn Harcerskich, Miejskiej Straży Obywatelskiej, Pogotowia Narodowego i Związku Strzeleckiego, obejmuję dowództwo Legii Ochotniczej.

3) Wzywam wszystkich obywateli zdolnych do noszenia broni lub do służby wojskowo-pomocniczej do wstąpienia jako ochotnicy do Legii Ochotniczej. Tem wezwaniem nie są objęci ci wszyscy już powołani do służby wojskowej, oraz ci, którzy się zgłoszą do formacyi polowych, będących na froncie na podstawie odezwy Rady Obrony Państwa.

W szeregi!

Łączny czyn złamie moc wroga, sięgającego naszych rubieży!

Do broni!

Dowódca Okręgu Generalnego Lamezan-Salins gen. por. m. p. Szef sztabu Thullie płk. Szt. Gen. m. p.

DO BRONI!

Do broni! padło wezwanie
Od krańca Polski do krańca
Więc niechaj murem lud stanie
W obronie świętego szańca,
By skruszyć wściekłość pohańca.

Do broni! młodzi i starzy
Praojców czeka szablica,
Nie dotknie naszych ołtarzy
Zły wróg i zbledną mu lica.
Bóg z nami i Bogarodzica!

Do broni! nadeszła pora,
Aby pogrzebać w swej duszy
Niezgody owej upiora,
Co domu wiązania kruszy
I wyje w upiornej głuszy.

Do broni! to nasze hasło!
Dla serca odzew wymowny,
Rozniećmy wiarę wygasłą
I Polskę w sposób cudowny
Zamieńmy w obóz warowny.

Do broni! na polskiej niwie
Szablica teraz się przyda,
Niech każdy w cudnym porywie
Przemieni się w Winkelryda,
A trzaśnie pohańska dzida...

Nemo.

Apel do młodzieży kształcącej się!

Lwów, 7 lipca.

Otrzymujemy następujące odezwy:

WEZWANIE.

Wzywa się wszystkich słuchaczy wyższych uczelni do zgłoszenia najpoźniej w dniu 7 bm. do godz. 8-mej wieczorem w Akad. Ewidencyi Plebiscytowej w starym Uniwersytecie.

Akad. Egzekutywa Plebiscytowa.

WEZWANIE.

Wzywa się wszystkich uczni średnich zakładów naukowych w wieku powyżej lat 17 do stawienia się w sali Sokoła Macierzy w dniu 7-go lipca o 6-tej wieczorem.

Akad. Egzekutywa Plebiscytowa.

Dziś muszą stanąć pod bronią wszyscy!

Odezwa warszawskiej młodzieży akademickiej.

Warszawa, 7. lipca.

(PAT). Konferencya ogólno-akademicka wydała następującą odezwę: Rada Obrony Państwa w zrozumieniu poważnej chwili zwróciła się do narodu z odezwą, wzywającą wszystkich, by dobrowolnie zaciągali się w szeregi armii. My, młodzież akademicka, pierwsi musimy stanąć na to wezwanie. Wielu z nas już służy w wojsku, dziś jednak muszą stanąć pod bronią wszyscy pozostali, wszyscy muszą iść do szeregu natychmiast bez wezwania, wnosząc z sobą zapał, poświęcenie i wiarę w zwycięstwo. Obowiązek służby dla ojczyzny dotyczy w równej mierze i koleżanki; one również przyczynić się muszą do zwycięstwa w szpitalach, w sanitarnych kolumnach, muszą też zastąpić żołnierzy w biurach. Praca w wyższych uczelniach powinna uledz zawieszeniu, dziś bowiem jedynym naszym obowiązkiem jest obrona ojczyzny przed wrogiem. Od tego jedynego obowiązku żaden Polak uchylić się nie może. Koledzy i Koleżanki. Nie czas dziś na lenistwo i egoizm, bo tylko wielki powszechny wysiłek dać może i da nam zwycięstwo. Do broni, w obronie naszych granic, za całość i niepodległość Rzeczypospolitej.

W ręce ludu złożone zostały losy Polski!

Odezwa P. S. L. do ludu polskiego.

Warszawa, 6 lipca.

(PAT.) Prezydyum Zarządu Głównego PSL (Piast) wydało odezwę do ludu polskiego, w której po oświadczeniu, że PSL. dąży do utworzenia rządu ludowego, znajduje się ustęp następujący: „Dziś stoi przed nami wielkie zadanie odeprzeć wroga od naszych granic. Cudzych krajów nie chcemy, sąsiednich narodów nie mamy zamiaru podbijać, chcemy, aby nas pozostawiono w spokoju na naszej ziemi i nie narzucano nam cudzoziemskiej woli i cudzoziemskich rządów. Groźne niebezpieczeństwo odeprzeć może tylko silne wojsko, broniące swojej ziemi. Dlatego w chwili, gdy o pomoc woła zagrożona ojczyzna, pełnicie swój obowiązek, czy idziecie do służby wojskowej, czy kupujecie pożyczkę odrodzenia, czy jakąkolwiek inną składacie ofiarę, czynicie to dla Polski, dla siebie i dla swoich potomków. Broniąc Polski, bronicie siebie, bronicie swego mienia i swojej ojczyzny. W Wasze ręce zostały złożone losy Polski. Wierzymy, że te ręce pewne i silne i że się Ojczyzna na nich nie zawiedzie. Wielkie czyny bohaterów z pod Racławic niech będą wam przykładem, jak Ojczyzny bronić należy.

Milion marek dla żołnierza na froncie!

Warszawa, 6. lipca.

(PAT). Stanisław ks. Lubomirski, prezes Banku zjednoczonych ziem polskich w Warszawie w towarzystwie Bogdana Broniewskiego i Karola Szlenkera, wiceprezesa tego Banku, oraz Henryka Kadena, naczelnego dyrektora, został przyjęty dnia 6. bm. na audyencyi u Naczelnika Państwa, na której wręczył do rozporządzenia Naczelnego Wodza na pomoc dla żołnierzy na froncie 1,000.000 mk., w tem 500.000 imieniem Banku zjednoczonych ziem polskich, a 500.000 imieniem rady i dyrekcyi tego banku.

WSZYSCY URZĘDNICY MIN. APROWIZACYI ZGŁASZAJĄ SIĘ DO SŁUŻBY WOJSKOWEJ.

Warszawa, 6 lipca.

(PAT.). Wskutek odezwy Rady Obrony Państwa z 3 bm., urzędnicy Min. aprowizacyi na zebraniu 6 bm. uchwalili, że wszyscy urzędnicy tego Min. zgłoszą się w charakterze ochotników do służby wojskowej, wyłonią z siebie specyalną komisyę, zadaniem której będzie przedstawienie listy urzędników niezbędnych do prawidłowego funkcyonowania Ministerstwa, pozostający w Min. urzędnicy w miarę potrzeby przedłużą godziny swej pracy, wniosą do Ministra wniosek o wyjednanie w Radzie Obrony Państwa ewentualnie w Radzie Ministrów zastosowanie do wstępujących do służby wojskowej urzędników art. 7 i 8 ustawy z 11 lipca 1919 Nr. 59 Dz. praw poz. 357, normującej stosunki służbowe funkcyonaryuszy państwowych podczas pełnienia służby wojskowej. Uchwały zapadły jednogłośnie.

S. S. S.

Lwów, 7 lipca.

Przechodzimy okres najcięższych czasów w tworzeniu naszej niepodległości, groźny nieprzyjaciel bolszewicki targa silnie naszemi wschodniemi granicami, a wykorzystując po tak długiej wojnie niedomagania w dziedzinie potrzeb życiowych, zechce także nadwyrężyć naszą spoistość wewnętrzną przez niecenie niezadowolenia i wywoływania fermentów w klasach pracujących.

Dzisiaj więcej, jak kiedykolwiek, potrzebne jest nam zespolenie wszystkich narodowo uświadomionych na zasadzie wspólnego programu „Obrona Ojczyzny na zewnątrz i wewnątrz".

Co do obrony wewnętrznej, to pomiędzy innemi potrzebne jest utworzenie potężnej organizacyi w całem państwie, któraby z jednej strony wpływami swoimi działała uspokajająco i łagodząco, a z drugiej, w razie potrzeby umiała zakłady użyteczności publicznej utrzymać w ruchu. Zadanie to spełnić może z korzyścią wszystkich organizująca się we Lwowie w tych ciężkich chwilach „Stowarzyszenie Samopomocy Społecznej", które położyło sobie za główne zadanie ratować w krytycznym czasie od zastoju to, co dla życia jest niezbędnie potrzebne, a zatem wodę, światło i aprowizacyę i uniemożliwić antinarodowym elementom wykorzystanie powstałego zastoju do wywołania rozruchów.

W imię dobra powszechnego i utrzymania ładu społecznego dzisiaj naszego własnego, po polskiego, wystosowujemy apel do wszystkich, którzy rozumieją powagę chwili: „Zgłaszajcie się do Stowarzyszenia Samopomocy Społecznej".

Do zapisów należy się zgłaszać w Organizacyach narodowych, w Centrali oraz w Dzielnicowych Komendach MSO.

*

Związek Strzelecki wzywa wszystkich członków Związku Strzeleckiego do bezwarunkowego stawienia się w dniu 7 bm. (środa) o godz. 7 wiecz. w ogrodzie „Sokoła", ul. Mickiewicza.

Kuryerki i kuryerzy dla M. S. O. Komenda M. S. O. wzywa Polki, chętne do służby kuryerskiej oraz uczniów szkół średnich, by się zgłaszali w Komendzie M. S. O. Kopernika 36, II. p., drz. nr. 17, oraz w poszczególnych Komendach dzielnicowych, gdzie otrzymają potrzebne instrukcye oraz legitymacye.

Jak przyjść z pomocą naszym żołnierzom?

Lwów, 7. lipca.

(g) Pamiętamy wszyscy, jak w początkach wielkiej wojny samorzutnie umiało społeczeństwo przychodzić z pomocą idącemu w bój żołnierzowi, dbając, ażeby pod każdym względem obrońcom naszym nie brakło rzeczy najpotrzebniejszych i aby dowód pamięci ze strony współobywateli dodał im hartu i zachęty do wytrwania. Czyż dlatego, że 6-letnia wojna kazała nam filantropię przemienić na obowiązek codzienny, będziemy dziś mniej czuli, bardziej głusi, na niedolę naszych bohaterów? Jeżeli oni nie znużyli się tyloletnim wysiłkiem w boju, czyż wypada okazywać żeśmy już znużeni dobrym uczynkiem?

A jednakże takby można wnioskować, patrząc na obojętność, w jakiej pozostawiamy przejeżdżające transporty naszych żołnierzy, często z próżną nadzieją wyczekujących na jakąkolwiek oznakę zainteresowania lub pomocy. Istnieje wprawdzie na dworcu głównym we Lwowie jeszcze z dawnych czasów stacya posiłkowa dla żołnierzy, ale działalność jej bynajmniej nie odpowiada potrzebie chwili.

Dziś, gdy wschodnia połać kraju jest w bliskiem sąsiedztwie pożogi wojennej, a przez Lwów muszą dążyć wszyscy, którzy własnemi piersiami mają go od bolszewickiej nawały bronić, hańba by było, abyśmy nie pomyśleli o zorganizowaniu takich stacyi posiłkowych na wszystkich dworcach i o zaopatrzeniu ich tak bodaj, jak to było za czasów austryackich.

Apelujemy do znanych z niewyczerpanej energii i pomysłowości naszych pań z komitetów filantropijnych, a przedewszystkiem do zarządów Czerwonego i Białego Krzyża we Lwowie, ażeby zechciały zająć się tą, tak chwalebną akcyą. Jesteśmy przekonani, że trzeba tylko inicyatywy: środki znajdą się same. Nigdy jeszcze nikt darmo do Lwowian nie pukał w imię żołnierza polskiego!

O pomoc dla uchodźców.

Lwów, 7 lipca.

Przy Kresowym Komitecie Biskupim (KBK.) we Lwowie utworzyła się Sekcya opieki nad uchodźcami pod przewodnictwem hr. Róży Dzieduszyckiej, która podzieliła pracę w ten sposób: 1) Zorganizowano wzgl. odnowiono opiekę na głównym dworcu przez Polsk. Komitet kolejarzy K. B. K., który, jak dawniej pod wypróbowanem przewodnictwem p. Webera, prowadzi akcyę opieki nad uchodźcami, oraz biura informacyjne dla

uchodźców na drugim dworcu towarowym. 2) Roztoczono opiekę nad uchodźcami pomieszczonymi w barakach przy ul. Janowskiej. 3) Ażeby dać zajęcie uchodźcom, poszukującym pracy, rozszerzono zakres działania centralnego katol. Biura pośrednictwa pracy, istniejącego w Domu Katolickim przy ul. Gródeckiej 2 B. II. piętro, w którem mogą się zgłaszać codziennie od 11 do 1 przed poł. i od 6—8 po poł. wszyscy poszukujący sił roboczych wszelkiej kategoryi, a szczególnie sił biurowych, gdyż większość uchodźców stanowi polska inteligencya kresowa.

Do tej akcyi zakrojonej na większą skalę, same fundusze KBK. nie wystarczają. Apelujemy więc do znanej ofiarności naszego społeczeństwa, by czem kto może, przyczynił się do zbożnego dzieła opieki nad tymi, którzy porzucIwszy ogniska domowe wśród niesłychanych trudów i niebezpieczeństw, wśród głodu i chłodu, częstokroć boso i bardzo licho odziani uciekli się pod naszą opiekę, ażeby nie zażywać „dobrodziejstw bolszewickiego raju“. Wszelkie ofiary w naturze i pieniądzach przyjmuje: Komitet Biskupi Kresowy, Lwów, ul. Zygmuntowska 4.

POSIEDZENIE KOMISYI WOJSKOWEJ.

Warszawa, 6 lipca.

(PAT.). „Kuryer Warszawski“ donosi: Dziś odbędzie się posiedzenie sejmowej komisyi wojskowej, na którem przedstawiciele wojskowości wyjaśnią położenie na froncie. Przewidzianą jest dyskusya.

DRUGIE POSIEDZENIE RADY OBRONY PAŃSTWA.

Warszawa, 6. lipca.

(PAT). Rada Obrony państwowej odbyła dnia 6. bm. w Belwederze pod przewodnictwem Naczelnika Państwa drugie posiedzenie, na którem obradowano nad sytuacyą na froncie i nad położeniem międzynarodowem, w związku z odbywającą się obecnie konferencyą w Spaa.

DLACZEGO PAT. NIE DOSTARCZYŁ KOMUNIKATU FRONTOWEGO?

Lwów, 7 lipca.

Biuro PAT'u nadesłało nam następujący komunikat:

Z powodu przerwy w komunikacyi telefonicznej między Krakowem i Warszawą oraz między Lwowem i Warszawą, nie otrzymaliśmy komunikatu sztabu generalnego, ani też dalszego ciągu Sejmu do godziny 1.15 po północy.

(Z powodu przerwania linii telef. nie otrzymaliśmy dalszego ciągu)

PREMIER UWAŻA REFORMĘ ROLNĄ ZA KONIECZNOŚĆ PAŃSTWOWĄ.

Warszawa, 7 lipca.

(Telef.) (m) Prezydent ministrów Grabski przybył wczoraj na posiedzenie komisyi rolnej, aby zaapelować do posłów w sprawie załatwienia wszystkich projektów ustaw, które rząd wnosi, jako konieczności państwowe do laski marszałkowskiej. Premier zwrócił przytem uwagę, że za taką konieczność państwową uważa również i reformę rolną, której uchwalenie musi nastąpić jeszcze przed feryami letniemi. Po tem oświadczeniu prezydent ministrów opuścił salę.

Polska zrezygnuje z niem. odszkodowań!

Kwestya Gdańska znowu będzie dyskutowana w Spaa!

Warszawa, 7. lipca.

(Telef.) (m). Ze Spaa telegrafują: Delegacya polska przybyła tu w niedzielę w bardzo licznym składzie. Wczoraj przybyli delegaci francuscy witani entuzyastycznie. Szczególnie gorąco witany był marszałek Foch, który do głębi wzruszony ze łzami w oczach dziękował za owacye. Anglicy przybyli automobilami. Konferencya stać będzie na stanowisku pokoju wersalskiego. Francya odrzuca myśl rewizyi traktatu. Nieporozumienia z powodu odszkodowania, jakie panowały między Włochami i Belgijczykami zostały usunięte dzięki wpływowi króla. Rozbrojenie Niemiec będzie przez konferencyę podtrzymane. Polska zrezygnuje z odszkodowania, jednakże nie będzie wzamian za to płacić za domeny państwowe byłym zaborcom. Kwestya Gdańska ma być przedyskutowana. Pp. Tower i Aaching proponuje do zarządu Gdańska 3 Gdańszczan i 3 Polaków, prezesem zaś tego zarządu miałby być fachowiec techník, którego wyznaczy Liga Narodów.

Kuryer dyplomatyczny gen. Wrangla przejechał przez Lwów do Warszawy!

Lwów, 7 lipca.

Jak się dowiadujemy z poważnego źródła wczoraj przez Lwów przejechał do Warszawy kuryer gen. Wrangla wysłany do naszego Rządu w ważnej misyi dyplomatycznej.

PROGRAM KONFERENCYI BAŁTYCKIEJ.

Gdańsk, 6 lipca.

(PAT.) „Danz. Neueste Nachr.“ donoszą: Łotewskie ministerstwo spraw zagr. ogłasza program konferencyi bałtyckiej, która rozpocznie się 22 bm. przy udziale przedstawicieli Łotwy, Litwy, Estonii, Finlandyi, Polski, a prawdopodobnie także i Ukrainy. Najważniejszym przedmiotem obrad będzie sprawa zawarcia sojuszu militarnego przez państwa reprezentowane na konferencyi, a ponadto omawiana będzie sprawa uregulowania stosunków walutowych i bankowych.

Premier Grabski przedłoży konferencyi w Spaa gotowość zawarcia pokoju!

Wobec tego socyaliści cofnęli zamierzony wniosek.

Warszawa, 7. lipca.

(Telef.) (m). Wtorkowego posiedzenia Sejmu świat polityczny warszawski oczekiwał z wielkiem naprężeniem. Socyaliści mieli bowiem zgłosić wniosek nagły, domagający się wszczęcia dyskusyi pokojowej ze rządem sowietów, a klub polskiej narodowej partyi robotniczej zapowiedział atak na prezesa ministrów Grabskiego za to, że obsadził ministerstwo b. dzielnicy pruskiej mimo przyrzeczenia, że przed ostatecznem obsadzeniem tego ministerstwa porozumi się z posłami poznańskimi. Tem też tłumaczy się niezwykła frekwencya posłów, którzy mimo dnia upalnego zjawili się gremialnie na posiedzeniu. Jednak już w godzinach przedpołudniowych stało się wiadomem, że socyaliści wniosku swego nie zgłoszą. Na tę decyzyę wpłynęła prawdopodobnie uchwała Rady Obrony Państwa, podjęta późną nocą, aby upoważnić rząd do wystąpienia z własną inicyatywą w tej sprawie. Na podstawie tej uchwały p. Grabski zwrócił się do p. Daszyńskiego z propozycyą cofnięcia wniosku socyalistów. Daszyński na to się zgodził, a popołudniu wiedziano już w sejmie, że prezes Grabski wyjeżdża specyalnym pociągiem do Spaa, aby przedstawić entencie nasze położenie wewnętrzne i militarne i zawiadomić ją o gotowości Rzeczypospolitej do zawarcia pokoju. Po posiedzeniu plenarnem sejmu zebrał się klub socyalistyczny na posiedzenie, w którem uczestniczył minister spraw zagranicznych Sapieha. Konferencya ta miała na celu poinformowanie posłów socyalistycznych o treści noty, którą rząd polski w dniu jutrzejszym ma wysłać do Spaa drogą radiotelegraficzną. Nieobecność p. Grabskiego na wtorkowem posiedzeniu Sejmu, oraz poważna sytuacyi obecnej skłoniły również klub polskiej N. P. R. do wstrzymania nagłego wniosku w sprawie obsadzenia ministerstwa b. dzielnicy pruskiej. Tak więc burza, która się zapowiadała, minęła, a posiedzenie odbyło się zupełnie spokojnie.

PPS. PRZEDKŁADA WNIOSEK POKOJOWY.

Warszawa, 6 lipca.

(Telef.). (m) „Robotnik“ dzisiejszy donosi, że na posiedzeniu Sejmu związek posłów PPS. przedłoży wniosek nagły na zawarcie pokoju. Równocześnie p. Daszyński ogłasza wezwanie do posłów socyalistycznych, aby na posiedzeniu tem byli wszyscy obecni.

Z OBRAD SEJMOWYCH.

Warszawa, 6 lipca.

(PAT). Dzisiejsze 159 posiedzenie Sejmu rozpoczęło się o godz. 4,30 po południu. Po odczytaniu porządku dziennego zabrał głos Trampczyński, wzywając Sejm, aby uczcił pamięć śp. Wiśniewskiego. Roslowie uczynił to przez powstanie z miejsc.

W pierwszem czytaniu odesłano do komisyi ustawę o utworzeniu zapasu ziemi dla wykonania reformy rolnej. Z kolei nastąpiło pierwsze czytanie ustawy o przekazanie Gł. Urzędowi Ziemskiemu sumy 1 miliarda marek na parcelacyę i osadnictwo, tudzież o przekazanie Gł. U. Ziemsk. majątków państw., przyznanych przez Min. rolnictwa i dóbr państwowych na ten cel.

Po udzieleniu wyjaśnień przez kierownika Gł. Urzędu Ziemskiego Wilkońskiego, projekt odesła-

MILLERAND PRZYJĄŁ DELEGATÓW POLSKICH.

Paryż, 6 lipca.

(PAT.). Agencya Havasa donosi ze Spaa, że Millerand przyjął delegatów polskich.

2 TYGODNIE POTRWA KONFERENCYA.

Paryż, 6 lipca.

(PAT.). „Echo de Paris“ wyraża przypuszczenie, że konferencya w Spaa potrwa przynajmniej 2 tygodnie.

NIEMIECKA DELEGACYA GDAŃSKA ZŁOŻY SPRAWOZDANIE.

Paryż, 6. lipca.

(PAT) (Havas). Podczas konferencyi w Spaa, aliańci mają wysłuchać również sprawozdania delegacyi ludności niemieckiej Gdańska w sprawie administracyi tego miasta.

RZĄD NIEM. NIE CHCE KRĘPOWAĆ SWOBODNEGO BIEGU WYPADKÓW.

Warszawa, 7 lipca.

(Telef.) (m) Z Londynu telegrafują: Berliński korespondent „Daily Mail“ donosi, że w oficyalnych kołach berlińskich panuje przekonanie, że w razie gdyby konferencya w Spaa nie dała zadowalających rezultatów, natenczas koalicya wystosuje do Niemiec notę napominającą je do ścisłego przestrzegania zobowiązań przyjętych w traktacie pokojowym. Rząd niemiecki odrzuci taką notę, albowiem nie chce krępować swobodnego biegu wypadków. Dzienniki angielskie uważają te informacye, pochodzące z Berlina, za urabianie nastroju.

Fehrenbach uchyla się

(PAT.) Delegacya niemiecka ujawnia wiele dobrej woli, tem większe więc zdziwienie wywołuje stanowisko kanclerza Fehrenbacha, który widocznie pragnie uchylić się od wyjaśnień w sprawie rozbrojenia, pozorując to nieobecnością rzeczoznawców wojskowych, bez względu na to, że rzeczoznawcy dla spraw marynarki przybyli razem z delegacyą niemiecką

Niemcy przedłożą propozycye spłat.

Horsea 6. lipca.

(PAT.) Minister spraw zagranicznych Simons oświadczył korespondentowi Matina, że Niemcy zamierzają przedłożyć propozycyę spłat bez oznaczenia dokładnego sum. Sumy te miały być ustalane w miarę odbudowy przemysłu niemieckiego.

Pierwszy memoryał niemiecki.

Lingby, 6 lipca.

(PAT.) Radio Pierwszy memoryał niemiecki, dotyczący siły płatniczej Niemiec, mający służyć jako materyał na konferencyi w Spaa, opiewa, że cały majątek niemiecki wynosił przed wojną około 220 miliardów marek w złocie. Obecnie wskutek utraty kolonij i innych terytoryów, tudzież całej floty handlowej, oceniać go należy na najwyżej 100 miliardów marek w złocie. Od tego należy odciągnąć długi zagraniczne, wynoszące około 8 do 10 milinrdów marek.

Nie plebiscyt ani arbitraż tylko neutralizacya!

Taką opinię wyraził był przedstawiciel ameryk. w Cieszynie!

Warszawa, 7 lipca.

(Telef.) (m) Z Cieszyna telegrafują: Komisarz dla spraw handlowych przy amerykańskiem poselstwie w Wiedniu p. Dubois, który w roku zeszłym był przedstawicielem Ameryki w Cieszynie, wypowiedział opinię, że sprawy śląskiej nie załatwi ani plebiscyt, ani arbitraż, lecz jedynie neutralizacya, która zdoła na dłuższy czas uspokoić namiętności i uruchomić normalną produkcyę węgla, co jest obecnie najważniejszą kwestyą na świecie. Zastrzegł się jednak przytem, że jest to jego prywatna opinia

PRZYSPIESZENIE PRZYGOTOWAŃ PLEBISC.

Cieszyn, 6 lipca.

(PAT.). Komisya międzynarodowa w Cieszynie otrzymała od Rady ambasadorów w Paryżu zawiadomienie, że ponieważ zamierzone rozwiązanie sprawy cieszyńskiej nie uzyskało zezwolenia obu stron, przeto przygotowania do plebiscytu powinny być napowrót podjęte i przeprowadzone w najszybszym tempie.

CZESI NARZUCAJĄ CZYSTO POLSKIM GMINOM ADMINISTRACYĘ CZESKĄ.

Warszawa, 7 lipca

(Telef.). (m) Z Cieszyna telegrafują o napadzie dokonanym przez żandarmów czeskich w Szymbarku. Przybył tam referent czeski dr. Michałek, rozwiązał polski wydział gminny i zamianował komisyę administracyjną, złożoną z 2 Polaków i 2 Czechów pod przewodnictwem Czecha Konecznego. W ten sposób czysto polska gmina dostała komisyę administracyjną, w której większość mają Czesi.

NIEMCY NIE DOPUSZCZAJĄ POLSKIEJ ŻYWNOŚCI NA ŚLĄSK.

Bytom, 6 lipca.

(PAT.) Rząd niemiecki stara się szelkimi środkami przeszkadzić dowozowi środków żywności z Polski na Górny Śląsk.

Kiedy zwrócono się do komisyi rządzącej w Opolu w tej kwestyi, komisya odesłała delegacyę do niemieckiego urzędu żywnościowego w Opolu, z tej racyi, że sprawy gospodarcze, a w szczególności zaopatrywanie Górnego Śląska w żywność zależne są od Niemiec, a komisya koalicyjna spełnia jedynie kontrolę. Niemiecki komisarz rządu pozwolenia na przywóz środków żywności z Polski odmówił, dodając, że tłuszcze będą dostarczone z Ameryki.

Utrudnienia, czynione przez Niemców, mają na celu wywołanie wrażenia, że Polska nie jest w stanie dostarczyć żywności dla zaopatrzenia Górnego Śląska.

STRAJK GÓRNIKÓW NA DOLNYM ŚLĄSKU.

Warszawa, 6 lipca.

(Telef.). (m) Z Bytomia donoszą: Na Dolnym Śląsku wybuchł strajk robotników kopalnianych w Waltenburgu, ponieważ zarząd kopalni nie chciał wydalić 25 urzędników tamtejszego gwarectwa, czego domagali się górnicy. Zastrajkowało 6000 górników. Jeżeli żądania górników nie będą uwzględnione, grozi wybuch strajku generalnego na całym Dolnym Śląsku.

URLOPY POCZTOWCÓW WSTRZYMANE.

Warszawa, 6 lipca.

(PAT.) „Przegląd Wieczorny" pisze: W związku z odezwą Rady Obrony Narodowej ministerstwo poczt zarządziło wstrzymanie urlopów dla urzędników i powołało wszystkich do pracy.

10 komisarzy bolszewickich przed sądem.

Oskarżeni o zbrodnię namawiania do mordów i fałszerstw.

Budapeszt. 6. lipca.

(PAT). (W. B. K.) Przed tutejszym trybunałem karnym rozpoczęła się dziś rozprawa przeciwko 10 bolszewickim komisarzom ludowym, którym po upadku dyktatury proletaryatu nie udało się umknąć z Budapesztu. Na ławie oskarżonych zasiadają: cieśla Vantus, odlewacz Haubricht, kamieniarz Bokaney, ślusarz Bajaky tokarz Mataly-Dovcsak, rolnik Nyiszter, prawnik dr. Augenstein, zecer Kalman Kohn, inżynier Klein i dziennikarz dr. Szabados-Kristaldl. Obwinieni są oni o współudział w zdradzie stanu, zbrodnię podburzania do mordów w 167 wypadkach, które zostały wykonane przeważnie na zarządzenie osławionego Samuley'ego, o zamierzone wydanie towarów na podstawie fałszywych dokumentów z zakładów złotniczych, o fałszerstwo pieniędzy na sumę 3 i pół miliarda sfałszowanych banknotów banku austro-węgierskiego. Nadto akt oskarżenia zarzuca, że obwinieni działali czynnie jako przywódcy partyi socyalno-demokratycznej przy tworzeniu t. zw. rewolucyjnej rady rządzącej, która przyszła do skutku na mocy porozumienia z Belą Kuhnem i tow. Układ ten doprowadził do złączenia się socyalnych demokratów i partyi komunistycznej, które to obie partye dążyły do zniszczenia klasy mieszczańskiej i własności prywatnej, oraz ogłoszenia dyktatury proletaryatu. Prokuratorya żąda przesłuchania przeszło 400 świadków. Zastępca prokuratoryi Aczel protestuje zaraz na wstępie przeciwko kompetencyi obrońców i stawia odpowiedni wniosek, który jednak przez trybunał został odrzucony. Pierwszy oskarżony Karol Vantus zaznacza, iż zawsze potępiał terror i dyktaturę proletaryatu, że był w błąd wprowadzony dnia 21. marca 1919, sądząc że połączenie partyi komunistycznej i socyalno-demokratycznej, przyczyni się do zniweczenia wszelkich prądów komunistycz-

nych. Czem zaś jest bolszewizm, dowiedział się później na podstawie swego smutnego doświadczenia.

Stosunki zdrowotne we Lwowie.

Lwów, 7 lipca.

Od kilku dni mamy upały, co się zowie. Po długiej, a dla Lwowa błogosławionej seryi deszczów, przyszedł okres posuchy*), bardzo a propos dla żniw, ale fatalnej dla nas, mieszkańców miasta, posiadającego wodę wodociągową tylko nominalnie. W czasie tej kanikuły, kiedy zaiste oddychać nie bardzo jest czem, kiedy szerzą się aż miło, przeróżne epidemie, jako to: tyfusy i szkarlatyny (na razie...), u nas, nietylko że, na przekór wołaniom prasy i znękanej ludności, nie skrapia się ulic, mimo, że się to już tysiąc razy obiecywało i niby to zaczynało robić — ale w dodatku ogranicza się coraz bardziej dopływ wody w wodociągach. Doszło do tego, że obecnie wodę mamy zaledwo od godz. 6.30 do 10 zrana (i to sączącą się bardzo cienciutko) — potem zaś dopiero od 7.30—8 godz. wieczór. W jaki sposób w tych warunkach można wziąć kąpiel, jest nielada łamigłówką, którą chyba zarząd wodociągów rozwiązać potrafi. A chyba i ta „władza" nie zaprzeczy, że kąpiel jest — zwłaszcza w tej temperaturze i to w mieście tak brudnem i pełnem kurzu, rzeczą nieodzowną, o ile ma się jakie takie wymagania kulturalne. To, co się obecnie dzieje we Lwowie, przechodzi wszelką miarę i tylko zmęczeniu i pewnemu brakowi temperamentu mieszkańców należy przypisać tę stosunkową uległość, z jaką przyjmują to niebywałe regime magistrackie.

Przed wojną, za każdym powrotem z zagranicy, doznawało się uczucia głębokiego obrzydzenia i zgnębienia, już wyszedłszy na plac przed dworcem. Uczucie to potęgowało się zastraszająco w miarę zbliżania się do miasta. A cóż dopiero dziś! Przyjezdni z Krakowa, Warszawy Poznania, rozglądają się z pełnem litości zdumieniem po ulicach lwowskich. Niejednokrotnie można było słyszeć szczerą uwagę, że Lwów zdziczał. A w tej akcyi gorliwy udział bierze sam magistrat. Jest to magistratura jakby wroga dla miasta, które poruczono jej pieczy. Widać to w całem zachowaniu się jej zwłaszcza od czasu inwazyi ukraińskiej. Ani odrobiny troski, ni dobrej woli, by podupadłe miasto podnieść, postawić je na odpowiednim poziomie zdrowotnym, dać mu przyzwoity wygląd.

A te same szykany wobec mieszkańców. Odzwyczaja się ich systematycznie, z nieubłaganą konsekwencyą od wszelkich kulturalnych przyzwyczajeń i nęka w wyrafinowany sposób. Podwyższono np. niedawno podatek od wody, redukując równocześnie jej używanie do dwu, czy trzech godzin dziennie. A jeśli się zważy, że Lwów leży na szlaku wiodącym na wschód, kędy szaleją coraz groźniej różne choroby, ta pieczołowitość magistratu lwowskiego nabiera szczególnego oświetlenia.

Tak dalej być nie może. Przeciw obecnemu stanowi rzeczy protestować będziemy nieustannie, będziemy prowadzić niezmożoną kampanię dla dobra tego miasta, którego postulatów, nasz głos jest wyrazem. Stosunki mogą być zapewne obecnie trudne, ale nie do niezwalczenia, przy dobrej woli. A tę chcielibyśmy nakoniec ujrzeć w działalności magistrackiej. Dalsze milczące tolerowanie obecnego stanu rzeczy, obecnej inercyi i karygodnego niedbalstwa, byłoby również karygodne

*) Wprawdzie po napisaniu tego artykułu spadł ulewny deszcz, ale to przemijające błogosławieństwo natury nie zmienia w niczem faktycznego, a wielce smutnego stanu, o którym mowa.

Ze spraw ruskich.

SZCZEGÓŁY NARAD UKR. SOCYALNYCH DEMOKRATÓW.

Lwów, 7 lipca.

(u) Dwudniowe narady krajowej konferencyi partyjnej ukr. socyalnej demokracyi obfitowały w bardzo ciekawe epizody. Twórcę ugody warszawskiej p. Mikołaja Hankiewicza, powitano okrzykami: „zdrajca, precz z nim“, a dyskusya nad rezolucyami wykazała zupełny brak oryentacyi jednolitej i rozbieżne poglądy na obecną sytuacyę polityczną. Ścierały się trzy prądy, a rezolucye, które podaliśmy w streszczeniu, przeszły uchwałą zaledwie kilku głosami większości i żadną miarą nie można ich uważać za głos przekonania większości partyi.

Abstynencya włościan na konferencyi wskazuje najdobitniej, że ukraińska partya socyalnodemokratyczna, poza skromnym zastępem sfer robotniczych, nie może być uważana za przedstawicielkę narodu ruskiego w Galicyi wschodniej.

ATAK NA PETLURĘ.

(u) „Hrom. Dumka“ w artykule wstępnym pociesza się, że wszystkie powołane czynniki europejskie interesują się sprawą ukraińską i odnoszą się do niej przychylnie. Na dowód przytacza ogromne zainteresowanie się Anglii produkcyą naftową i stwierdza, że dla Ukraińców otwiera się szerokie i wdzięczne pole do pracy wszechstronnej.

Ugoda Petlury — twierdzi „Hrom. Dumka“ — zraniła głęboko interesy ukraińskie i rozwiązała im ręce co do dalszych planów politycznych, które przeprowadzi p. Petruszewicz przy pomocy dodanych mu przedstawicieli narodu ukraińskiego.

KAPELA UKRAIŃSKA JEDZIE DO WARSZAWY.

(u) Sławna kapela ukraińska, objeżdżająca od dwu lat cały kontynent europejski dla propagowania sprawy ukraińskiej, zjeżdża w tych dniach do Warszawy z całkiem nowym repertuarem ugodowym. Kto wie, czy nie lepiej było od Warszawy rozpoczynać podróż światową.

SZLAKIEM ZDRADY.

(u) Oddziały armii ukraińskiej, które przeszły w swoim czasie do armii Denikina i wraz z armią gen. Bredowa poddały się Polakom, a obecnie internowane są w Strzałkowej, przypomniały sobie na nowo swoją cześć żołnierską. Jak donosi „Hrom. Dumka“ 2500 oficerów i żołnierzy ukraińskich wymówiło posłuszeństwo gen. Bredowowi i zgłosiło chęć wstąpienia w szeregi armii Petlury.

„NARODNA PARTYA REPUBL.“ PRZECIW PETLURZE.

(u) Prezes „Narodnej partyi republikańskiej“ p. Aleksander Kowalewski ogłasza w pismach ukraińskich oświadczenie, że partya jego nie bierze żadnej odpowiedzialności za czynności obecnego rządu Petlury i za politykę jego.

NOWA „KRYUDA“.

(u) „Hrom. Dumka“ protestuje przeciw temu, że organa policyi państwowej domagają się we Lwowie i na prowincyi, zamykania sklepów ukraińskich w święta „łacińskie“.

Wobec tego apeluje organ ks. metropolity do władz polskich o ochronę, twierdząc, że Ukraińcy nie są obowiązani dla „czyjegoś grymasu świątkować na swej ziemi nie swoje święta“.

19 REWIZYA.

(u) „Hrom. Dumka“ donosi, że wczoraj odbyła się 19 z rzędu rewizya w Ukr. Towarzystwie pedagogicznem przy ul. Chrzanowskiej l. 9.

Manifestacyjne posiedzenie Rady miejskiej.

Lwów, 7. lipca.

Zapowiedziane manifestacyjne posiedzenie Rady miejskiej

w sprawach plebiscytowych

odbyło się wczoraj przy nader licznym udziale członków.

Posiedzenie zagaił prezydent miasta Józef Neumann, podając jako powód, że Rada miasta Lwowa wobec protestujących wieców po miastach, poczuwa się również do obowiązku zabrania głosu i dania wyrazu stanowisku, jakie zajmuje w tej sprawie. A jakie zajmuje — mówił dalej prezydent — wyłuszczy je wiceprezydent dr. Chlamtacz, któremu udzielam głosu.

Wiceprezydent dr. Chlamtacz w krótkiej, jędrnej, wypowiedzianej ze swadą mowie, przedewszystkiem zaznaczył, iż walka wre nietylko na wschodzie Polski, ale także i na zachodzie. Mamy zatem dzięki licznym nieprzyjaciołom dwa fronty. Front zachodni budzi obecnie poważną obawę wśród Polaków, bo nieprzyjaciele walczą fałszem, obłudą, niesprawiedliwością, gwałtami itd. choć mieszkańcy ziem plebiscytowych

chcą na wieki związać los swój z Polską.

Wobec takiego stanu sprawy plebiscytowej mowca odczytał następujące

rezolucye:

I. Rada król. stoł. miasta Lwowa przyłączając się do uchwał Wiecu Lwowskiego Obywatelstwa z dnia 29. czerwca 1920, zakłada uroczysty protest przeciw wszystkim bezprawiom, uciskowi, gwałtom i fałszowaniu list plebiscytowych, oraz wszelkim innym nieprawidłowościom, wśród których wynik głosowania na ziemiach plebiscytowych nie mógłby być uważany za wyraz przekonań i pragnień mieszkańców tych ziem.

II. Rada kr. st. m. Lwowa żywi pełną nadzieję, że Rząd polski użyje wszelkich środków, by przełamać opór niemiecki przeciw dotyczącym postanowieniom Najwyższej Rady, że w szczególności zagwarantowaną będzie legalność i bezstronność całego aktu plebiscytowego.

III. Rada kr. st. m. Lwowa sprzeciwia się odbyciu plebiscytu na Mazurach, w Warmii i w okręgu Kwidzyńskim w terminie 11. lipca br. i widzi w przyspieszeniu tego terminu jawną chęć spowodowania wyniku plebiscytu na niekorzyść narodu i państwa polskiego. Traktat wersalski postanawia, że Komisya międzynarodowa oznaczająca termin plebiscytu ma się składać z przedstawicieli pięciu mocarstw sprzymierzonych, faktycznie składa się ona jednak z trzech członków, wskutek czego orzeczenie jej o terminie głosowania musi być uważane za nieważne i musi być uchylone.

IV. Rodakom z ziem plebiscytowych zasyła Rada kr. st. m. Lwowa, który w ciężkiej i nie tak dawnej jeszcze walce o swą polskość ociekał krwią swych Synów najlepszych, cześć i pozdrowienie. Wytrwajcie w walce, bo bliską jest chwila, że przy solidarnem poparciu sprawy przez cały naród polski, wyjdziecie na słońce, na wolności świat.

V. Rada kr. st. m. Lwowa poleca Prezydyum miasta, by powyższe rezolucye przesłało bezwłocznie Panu Marszałkowi Sejmu, jako przewodniczącemu centralnego Komitetu plebiscytowego i Radzie Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej.

Po odczytaniu rezolucyi, wśród burzy, długo nie milknących oklasków, jak gdyby na dany znak obecni powstali ze swych miejsc, okazując w ten sposób, iż zgadzają się jednogłośnie z treścią rezolucyi.

Przewodniczący prezydent Neumann po stwierdzeniu, iż Rada rezolucye przyjęła jednogłośnie, zamknął posiedzenie.

W sprawie teatru lwow.

Lwów, 7 lipca.

(—) Wczoraj wieczorem podczas tajnego posiedzenia Rady miejskiej przyjęto do wiadomości sprawozdanie komisyi teatralnej.

Przychylając się do słusznych uwag i życzeń recenzentów, postanowiono nadal prowadzić trzy działy w teatrze.

Postanowienie to pociągnie za sobą wielkie koszta, wobec czego ceny biletów znacznie zostaną podwyższone.

† Maks Klinger.

Nauen, 6 lipca.

(PAT.) Radio. Znany rzeźbiarz niemiecki Maks Klinger umarł na paraliż serca w 63 roku życia.

*

Maks Klinger, znakomity malarz, sztycharz, rzeźbiarz, pisarz niemiecki, urodzony w Lipsku w 1857 r., kształcił się najpierw pod kierunkiem Gussova w Karlsruhe, następnie w Berlinie, Brukseli i Paryżu, skąd przeniósł się do Berlina, a potem Lipska. Prace swe rozpoczął cyklami akwafort, jak: „Życie“, „Miłość“. W r. 1887 rozpoczął działalność malarską wystawiając olbrzymi obraz „Sąd Parysa“, po którym poszły w niewielkich odstępach czasu „Ukrzyżowanie“, „Pieta“ i i. Pierwsze próby na polu plastyki polichromowanej podjął w r. 1894 rzeźbami „Salomy“ a następnie „Kassandry“. W r. 1896 powierzono mu wykonanie fresków w uniwersytecie lipskim. Do najwspanialszych jego utworów w dziedzinie plastyki należą popiersie Liszta, Nietschego i w bronzie wykonana postać Beethovena.

W r. 1891 napisał „Malerei und Leistung“.

Akwaforty Klingera mógł Lwów swego czasu podziwiać w nielicznych oryginałach wystawionych u nas wraz z również ułamkowymi oryginałami Böcklina.

Dzieci na wieś.

Lwów, 7 lipca

W poniedziałek, 5 lipca br. odbyło się posiedzenie pełnego Komitetu „Dzieci na wieś“. Prof. Bol. Lewicki zagajając posiedzenie, powitał przybyłych delegatów: Min. Pracy i Opieki społecznej p. dra J. Senkowskiego, zast. Gen. Delegata Rządu p. starostę Zygmunta Dembowskiego, Kraj. Urzędu Zdrowia p. dra Józefa Markla, Tow. Ochrony Młodzieży, p. dra Wład. Smolkę, Rady Szk. kraj. i Tow. Naucz. Szkół wyższych, którzy będą stale uczestniczyli w tegorocznej akcyi Komitetu.

Dyr. Szczurkiewicz przedłożył cyfrowe sprawozdanie dotyczące zgłoszeń młodzieży, a mianowicie: na kolonie wypoczynkowe zgłoszono 3200, zaś na kolonie lecznicze (Rabka, Szczawnica i Hołosko) około 300 dzieci. Komitet uzyskał umieszczenie w 42 miejscowościach w Małopolsce i także na 500 dzieci w Wielkopolsce. Cała akcya wypoczynkowa przygotowana jest tak, że po wpłynięciu subwencyi rządowej, kolonie będą mogły bezzwłocznie wyruszyć. — Mówca apelował do przedstawicieli Min. Opieki Społ. i Gen. Delegata Rządu, by przyspieszyli płynność subwencyi. W bieżącym roku Komitet objął również opieką akcyę kolonijną miast prowincyonalnych, na co Sejm ustawodawczy przeznaczył kwotę 600.000 marek.

Dyr. Mucha przedłożył szczegółowe sprawo-

zdanie z działu aprowizacyjnego, przyczem podniósł nadzwyczajne trudności w tym dziale wskutek braku i drożyzny niezbędnych artykułów.

Delegat Min. Opieki społ. dr. J. Serkowski wyjaśnia stanowisko delegata do Komitetu, przyczem na podstawie sprawozdania poprzednich mówców stwierdza trudne położenie Komitetu tegorocznej akcyi i przyrzeka energiczną pomoc w sprawie przyspieszenia wypłaty przyznanej subwencyi, co najprawdopodobniej nastąpi w najbliższych dniach. Co do akcyi kolonijnej miast prowincyonalnych Min. Opieki społecznej wydało pewne instrukcye, które jednak dadzą się połączyć zgodnie z wydanemi już przez Komitet „Dzieci na wieś“ zarządzeniami. Redaktor Fryling w dłuższem przemówieniu zwraca się do delegatów władz rządowych, a przedstawiając całą historyę akcyi Komitetu i zabiegów koło uzyskania funduszów, podniósł, że Komitet prosi o ścisłą kontrolę ze strony rządu, gdyż myślą przewodnią członków Komitetu jest tylko dobro dziatwy, korzystającej z kolonii.

P. starosta Dembowski i dr. Markl przyrzekli w swoich zakresach udzielać jak najdalej idącej pomocy w akcyi Komitetu.

Dr. Serkowski zaprosił do siebie delegatów Rządu i Komitetu „Dzieci na wieś“ na konferencyę w sprawie kolonii w miastach prowincyonalnych, która odbędzie się 6 bm.

Na tem posiedzenie zamknięto. Termin następnego posiedzenia zostanie dziennikami ogłoszony.

NADESŁANE.

Podziękowanie.

Z okazyi zaślubin syna naszego doszły nas tak mnogie dowody pamięci i przyjaźni, że nie jesteśmy w stanie za nie każdemu, jakbyśmy tego szczerze pragnęli, osobno podziękować. — Dlatego składamy tą drogą wszystkim wyrazy naszej szczerej, serdecznej podzięki.

3278 **Dr. Natan i Marya Loewensteinowie.**

KRONIKA

Repertuar „Chochlika“ w Ogrodzie Jezuickim. „Miecz Damoklesa“, „Wojna z żonami“ farsa, solo Ordońskiego, Sachniewskiej, Dwernickiego, Bravourofta Ludwikowskiego, Bartos i inni. Początek o godz. 8-me wieczorem. 1501

—o—

Teatr artyst.-liter. („Casino de Paris“), ul. Rejtana 3. Codziennie przedstawienia z S. Michałowskim, Wandyczową i Ochrymowiczem na czele. Bliższe szczegóły w afiszach. 3221

—o—

(g) **Upały.** Od trzech dni panowały w mieście upały dochodzące 28 stopni. Powietrze rozgrzane do niemożliwości, duszne i bez najlżejszego przewiewu. Dopiero wczorajszy gwałtowny deszcz popołudniowy przyniósł lekkie ochłodzenie temperatury.

(—) **Podczas wczorajszego ulewnego deszczu** strugi spływającej gwałtownie wody z ulic Gródeckiej i Janowskiej skierowały się z powodu zatkania kanałów, ku ulicy Bernsteina, zalewając ją w całości.

(§) **Zawalenie się kanału.** Na rogu ulicy Fredry i Batorego pękła — zdaje się przed kilku jeszcze tygodniami — rura wodociągowa, znajdująca się kilka metrów pod ziemią. Przez dłuższy czas woda zupełnie spokojnie podmulała beton, na którym ułożone są kostki drewniane, aż kiedy wczoraj po południu w miejscu tem przejeżdżał automobil ciężarowy, zawalił się pod nim dość znaczny kawał bruku, tworząc przepaść na kilka metrów głęboką. Samochód ugrzązł częściowo w otworze, a wyciągnięcie go zajęło dłuższy czas. Na miejscu wypadku zjawił się urzędnik Zakładu wodociągowego, który orzekł, że naprawa potrwa kilka dni.

(—) **Zamach samobójczy.** W mieszkaniu swem przy ul. Karmel l. 3, usiłowała odebrać sobie życie 23-letnia Lesia G. przez otrucie, wypijając znaczniejszą ilość jodyny. Po przepłukaniu żołądka Pogotowie ratunkowe pozostawiło desperatkę w domowej opiece.

(x) **Napad.** Wczoraj w Sygniówce napadło jakieś indywiduum na murarza 29-letniego Józefa Szczepaniuka i ugodziło go nożem w lewe oko. Szczepaniuka odwieziono do szpitala.

(—) **Wydalił się z domu.** Justyna Grabowska zamieszkała przy ul. Skarbkowskiej l. 39, zawiadomiła wczoraj policyę, że 15-letni syn jej Zygmunt Rudolf, uczeń IV. kl. gimn. wydalił się dnia 2 bm. z domu, z powodu otrzymania złej noty w szkole i dotychczas nie powrócił. Chłopiec był średniego wzrostu, silnej budowy ciała, blondyn, ubrany w ciemną bluzkę, popielate spodnie, czarną maciejówkę i trzewiki czarne.

(—) **Kradzieże kieszonkowe.** W państwowej Kasie pożyczkowej skradziono wczoraj A. Sekierowi z kieszeni bluzy portfel z 555 m. — W ulicy Akademickiej „zgubił“ wczoraj T. Zwetter, pomocnik handlowy portfel z 3200 mp.

KOMUNIKATY

Wieczór tańców Maryli Gremo odbył się dnia 1-go b. m. w teatrze miejskim przy doszczętnie wysprzedanej widowni, setki osób odeszło od kasy bez biletów. Wobec tak niezwykłego zainteresowania się publiczności występami istotnie fenomenalnej artystki tancerki, odbędzie się we środę, 7 bm. czwarty pożegnalny wieczór Maryli Gremo, z którego dochód w całości przeznacza się na rzecz sierót po obrońcach m. Lwowa. Bilety sprzedaje kasa Teatru miejskiego.

Generalna Dyrekcya Loteryi państwowej ogłasza, że ciągnienie trzeciej klasy Pierwszej Polskiej Państwowej Loteryi Klasowej odbędzie się w dniach 12 i 13 bm. rano w Warszawie, przy ul. Nowy Świat 67, wobec komisyi rządowej, przy współudziale i kontroli dwóch obywateli miejskich, w tem jednego rejenta, przez prezydenta miasta wyznaczonego.

Ostrzeżenie. Wydział prasowy Min. spraw zagranicznych przestrzega osoby, wyjeżdżające do Rumunii, azeby na granicy deklarowały wszystkie swoje pieniądze, gdyż inaczej narażają się na ich konfiskatę, w Rumunii bowiem istnieje zakaz wywozu lei i wszystkich walut zagranicznych z wyjątkiem rubli i koron austr. Można wywozić ogółem tylko 500 franków.

„Dzieci na wieś“. Uczniowie szkoły Piramowicza i Kościuszki zgłoszeni na kolonie i zbadani przez lekarzy, zjawią się we czwartek, 8 bm. o godz. 9 przed południem w budynku szkolnym im. Piramowicza (pl. Strzelecki).

Wyjazd pierwszej seryi dzieci. Dnia 6-go b. m. wyjechała pierwsza serya dziewcząt w liczbie 90 do Rabki i 85 chłopców z zakładu H. Jordana (Kistryn) do Fordonia w Poznańskiem

—o—

EKONOMIST

Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów, 6 lipca.

Waluta markowa.

I. Akcye bankowe za sztukę łącznie z kuponem bieżącym.

	Wart. nomin.	Ostat. dywid.	Płacą	Żądają	Transakc.
	Korony				
Bank akc. związkowy IV i V em.	400	30	370·—	—·—	—·—
Bank małopolski	400	24	540·—	—·—	—·—
Bank hipoteczny galic.	400	28	580·—	—·—	—·—
Bank hipot. ziemski	400	24	340·—	—·—	—·—
Bank powszech. kredyt.	200	19	215·—	—·—	—·—
Bank przemysłowy	400	20	450·—	—·—	—·—
Bank ziemski kred. galic.	400	30	385·—	—·—	—·—

II. Akcye Towarz. handlowych i przemysłowych.

	Wart. nomin.	Ostat. dywid.	Płacą	Żądają	Transakc.
Tow. akc. brow. lwow.	600	60	850·—	—·—	—·—
Tow. akc. Chodorów	200	—	1120·—	—·—	—·—
Tow. akc. fabr. kart	200	30	560·—	—·—	—·—
Fabr. cementu „Portland Szczakowa“	200	—	—·—	—·—	—·—
Tow. akc. „Galicya“	400	100	11900·—	—·—	—·—
Tow. akc. Gafota	200	—	1050·—	—·—	—·—
Tow. akc. Górka	200	14	1540·—	—·—	—·—
„Oikos“. zakł. prz. drz.	1428	—	2975·—	—·—	—·—
Polska nafta	700	—	1400·—	—·—	—·—
Polskie Tow. handlowe	200	—	445·—	—·—	—·—
Tow. akc. Rakszawa	200	40	350·—	—·—	—·—
Zakłady elektr. „Siersza“	200	6	750·—	—·—	—·—
Gal. Zakł. górn. Siersza	200	—	1450·—	—·—	—·—
Tow. akc. Zieleniewski	200	10	1406·—	—·—	—·—

Listy zastawne za sto marek (bez kuponu bieżąc.)

	Płacą	Żądają	Transakc.
Bank małopolski dla han. 4 i pół prc.	96·—	97·—	—·—
Bank hip. gal. 4 i pół prc.	100·—	101·—	—·—
Bank hip. gal. 4 prc.	97·50	98·50	—·—
Bank hip. ziemski 4 i pół prc.	99·—	100·—	—·—
Bank kraj. gal. 4 i pół prc.	100·50	101·50	101·—
Bank kraj. gal. 4 prc.	92·50	93·50	—·—
Tow. kred. gal. ziem. 4 i pół prc.	100·50	101·50	—·—
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc.	94·50	95·50	95·—
Bank kred. ziem. 4 i pół prc.	98·50	99·50	—·—

Obligi za 100 marek (bez kuponu bież.)

	Płacą	Żądają	Transakc.
Komun. Banku kraj. 4 i pół prc.	96·—	97·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4 prc.	93·—	94·—	—·—
Kolej lokal. Banku kraj. 4 prc.	93·—	94·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 189[illegible], 4 prc.	95·—	96·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 190[illegible], prc.	92·—	93·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1905, 4 prc.	92·—	93·—	—·—
Poż. kraj. gal. z r. 1908 4 prc. (szcol.)	93·—	94·—	—·—
Poż. kraj. z r. 1913 4 i pół prc.	95·50	96·50	—·—
Poż. kraj. z r. 1914 4 i pół prc.	96·—	97·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1896 4 proc.	88·—	89·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1909 4 proc.	88·—	89·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1911 4 [illegible]	[illegible]	89·—	—·—

Waluty.

Ruble carskie (po 100)	280·—	303·—	—·—
„ „ (po 500)	290·—	310·—	—·—
„ „ drobne	210·—	230·—	—·—
Ruble Dumskie (po 1000)	50 —	70·—	—·—
„ dumskie (po 250)	35·—	45·—	—·—
Karbowańce (po 1000)	8·—	15 —	—·—
Grzywny (po 500 i wyższe)	8·—	15·—	—·—
100 franków franc.	1350	—1450·—	—·—
100 franków szwajc.	2700	—2900·—	—·—
1 funt szterlingów	640·—	680·—	—·—
1 dolar ameryk.	150·—	170 —	162·—
1 dolar kanad.	130·—	150·—	—·—
Marki niemieckie po 1000	460·—	480·—	—·—
100 marek niem.	440·—	460·—	—·—
Lei rumuńskie po 500	370·—	390 —	—·—
Lei rumuńskie drobne	270·—	290·—	—·—
Liry włoskie	1000·—	1200·—	—·—
Czeskie korony	360·—	380·—	—·—
Korony austr. niem. stempl.	90·—	100·—	—·—

Dewizy.

Wypłata dewiz Londyn	633·—	670·—	—·—
„ „ Paryż	1250·—	1350·—	—·—
„ „ Zurych	2700·—	2900·—	—·—
„ „ Pragę	375·—	395·—	—·—
„ „ Wiedeń	100·—	110·—	—·—
„ „ Berlin	440·—	460·—	—·—
„ „ Nowy Jork	150·—	170·—	158·—
„ „ Medyolan	1000·—	1200·—	—·—

Rata bankowa.

Stopa eskontowa P. K. P. 6%.

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

Lwów, 6 lipca.

Sytuacya bardzo naprężona.

Podczas gdy giełda krakowska i lwowska wykazują ceny podwyższone, giełda warszawska sygnalizuje zapoczątkowanie niebywałej haussy.

Na naszej giełdzie dzisiejsze obroty były skromne, kupowano 4 i pół prc. listy zast. Banku krajowego po 101, a 4 prc. Tow. kredytowego Ziemskiego po 95.

Na targu walut płacono za dolary 162, w Krakowie 172—175, natomiast w Warszawie 196, czyli o 30 punktów powyżej wczorajszej notatki.

Dewiza na Nowy Jork stała u nas 158, w Krakowie 162, zaś w Warszawie 183—187, czyli o 30 punktów powyżej ostatniej notatki.

Funty szterlingi podskoczyły w Warszawie o 100 punktów.

Kurs marek niemieckich, u nas wahał się pomiędzy 160 a 170, w Krakowie 172—175, zaś w Warszawie płacono 490, czyli o 23 punktów więcej od kursu wczorajszego.

Dewiza na Berlin notowała wczoraj 451, dzisiaj 495.

Dewiza na Wiedeń u nas i w Krakowie 102, w Warszawie 105.

Franki francuskie, które notowały w Warszawie wczoraj 14,25, dzisiaj 16.25, a dewiza na Zurych z 28.50 podskoczyła na 33.50.

Lei rumuńskie podrożały o 30, dewiza na Pragę o 12 punktów.

Kursa wskazują na wielkie zdenerwowanie na targu warszawskim, które wywołuje niebywałą haussę.

KRAK. CEDUŁA GIEŁDOWA.

Kraków, 6 lipca.

Papiery lokacyjne.

	Ofiar.	Żądane	Transakcye
4 prc. poż. kraj. z r. 1893	85·—	87·—	
4 „ „ „ szkolna z r. 1908	86·—	88·—	
4·5 prc. poż. kraj. z 1913	87·—	89·—	
4·5 „ „ „ z 1914	90·—	92·—	
4 prc. poż. m. Krakowa z r. 1909	81·—	83·—	
4 prc. poż. m. Lwowa	80·—	82·—	
4·5 prc. obl. Banku kraj.	85·—	87·—	
4 „ „ „ „	80·—	82·—	
4 „ „ kol. „ „	77·5	78·5	
4·5 prc. listy zast. Banku kr.	97·—	98·—	97·60
4 „ „ „ „ „	91·—	93·—	9[illegible]
4·5 „ „ „ „ hip.	93·—	94·—	93·75
4 „ „ 60-let. „ „	91·—	92·—	
4·5 prc. listy Banku galic. dla handlu i przem.	93·—	94·—	
4·5 prc. listy zast. ziemsk. Banku kredyt.	93·—	94·—	
4·5 prc. listy gal. Towarz. kred. ziemsk.	95·—	96·—	
4 prc. listy gal. Towarz. kred. ziemsk.	83·—	85·—	85—83

Akcye bankowe:

Polski Bank Przem.	410·—	460·—
Bank hipoteczny	550·—	580·—
Bank Małopolski	550·—	590·—
Ziemski Bank kredyt.	380·—	410·—
Powsz. Bank kredytowy powsz. T. A.	200·—	—·—
Polskie Tow. handl.	445·—	485·—
Handl. Sp. Akc. Impex	230·—	260·—
Zieleniewski	1400·—	1500·—
Górka, Fabr. cementu	1350·—	1450·—
Siersza, Zakłady górn.	1300·—	1400·—
T. P. G.	3100·—	3300·—
Polska Nafta	1350·—	1450·—

Waluty:

Marki niem. po 100	450·—	470·—	
Marki niem. po 1000	460·—	490·—	470
Ruble carskie po 500	280·—	300·—	
Ruble carskie po 100	270·—	290·—	
Ruble dumskie	65·—	75·—	
Dolary St. Zjedn.	170 —	190·—	172—175
Dolary kanadyjskie	140·—	160·—	
Lei rumuńskie	380·—	400·—	392
Przekazy na Berlin	—·—	—·—	
„ na Pragę	—·—	—·—	375
Wiedeń	—·—	—·—	102
Guldeny holenderskie	—·—	—·—	
Nowy Jork	—·—	—·—	162
Amsterdam	—·—	—·—	64

KURSA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, dnia 6 lipca.

I. Papiery procentowe.

Obligacye:

Miasta stoł. Warszawy:

	Wartość kuponu	Transakcye	Żądano	Poszukiwan.
5 prc. 1915—1916 r.	3,42·0	—·—	213·—	203
6 prc. 1917 r. za Mk. 100	0,08·3	99·75	101	98
5 prc. Banku ziemskiego	1,22·0		103	99
II. Listy zastawne:				
4 i pół prc. ziemskie	0.35·0	205·—	207	203
4 prc. ziemskie	0,31·1	—·—	—	
5 prc. miasta Warszawy	2,63·6	228·25	230	226
4 i pół prc. m. Warszawy	2,37·3	—·—	214	209
5 proc. miasta Łodzi	—	—·—		
6 proc. Banku kred. hip.	0,07·3	—·—	103	100

III. Waluty:

Ruble carskie po 100	490·—	480·—	—·—
Ruble carskie po 500	—·—	—·—	—·—
Ruble dumskie po 1000	—·—	—·—	—·—
Ruble dumskie drobne	—·—	—·—	—·—
Funty szterlingi	—·—	—·—	—·—
Franki francuskie	—·—	—·—	—·—
Dolary amerykańskie	175·—	196·—	190·—
Dolary kanadyjskie	160·—	162·50	—·—
Lei rumuńskie	—·—	—·—	—·—
Marki niem. po 1000	—·—	—·—	—·—
Marki niem. po 100	—·—	—·—	—·—

Czeki za okazaniem:

Paryż	16·25	15·—	—·—
Londyn	740·—	—·—	—·—
Berlin	488·—	495·—	—·—
Wiedeń	102·—	105·—	—·—
Nowy York	180·—	187·—	—·—
Szwajcarya	39·50	—·—	—·—

Z GIEŁDY BAZYLEJSKIEJ.

Warszawa, 6 lipca.

(Telef.) (m) Z Bazylei telegrafują: Dnia 5. lipca br. płacono: Berlin 14.75, Paryż 47.10, Londyn 21.90, Holandya 196.25, Nowy Jork 551, Dewizy: Berlin 14.90, Paryż 47.40, Londyn 21.95, Holandya 196.75, Nowy Jork 533.

Z TARGU LWOWSKIEGO.

Lwów, 7 lipca.

Od szeregu dni targ w Rynku, jak i na innych targowicach jest niezwykle ożywiony. Rynek wprost jest zasypany owocami, ale oburzenie muszą wywołać u każdego ceny horendalne, które sobie każą za nie płacić przekupnie i gosposie. Litr czereśni ciągle jeszcze kosztuje od 9 mk. zwyż, borówki, mimo mnogości, 7—8 mk., zamiast taryfowej ceny 6 mk. i tak we wszystkich bez wyjątku artykułach. Prowokacyjny wprost kartel stworzyły handlarki mlekiem, które wczoraj litr. mleka sprzedawały za 9 mk., zamiast taryfowych 7 mk., a od dziś podwyższyły cenę na 10 mk., motywując lichwę swą tem, że z powodu rozpoczętych już żniw, mało „bab“ przyjeżdża do Lwowa. A Urząd walki z lichwą śpi!

Afera ze świadectwami czystości.

Lwów, 7. lipca.

Wobec faktu, że starszy lekarz miejski dr. Bolesław Kielanowski wydawał świadectwa czystości dla osób wyjeżdżających ze Lwowa, pobierając za to po 20 mk. od osoby, Komisaryat podkreśla jeszcze raz, że zgodnie z obwieszczeniem plakatami i w dziennikach lwowskich świadectwa czystości obowiązujące od 6. lipca br. są wydawane bezpłatnie i li tylko przez lekarzy czynnych w specyalnych biurach Komisaryatu, mianowicie: 1) w namiotach na dworcu głównym, 2) w gmachu Skarbka ul. Rutowskiego III p. drzwi 90. W najbliższych dniach będzie otwarte trzecie biuro dla urzędników państwowych i komunalnych przy ul. Krasickich 18 A, I piętro. Przeciwko drowi Kielanowskiemu wytoczona będzie sprawa sądowa. Komisaryat uprasza wszystkie osoby, od których dr. Kielanowski pobrał zysk ze swych świadectw, o zgłoszenie się do biura Komisaryatu w godzinach urzędowych. Urzędnicy państwowi i komunalni będą mogli otrzymać świadectwa czystości miesięcznie, w biurze przy ul. Krasickich 18 A, I piętro, począwszy od dnia 7. lipca br. w godzinach urzędowych między 8—12 i między 15—18 będą musieli jednak zgłosić się osobiście. O wszystkich nadużyciach przy wydawaniu świadectw czystości należy donieść Komisaryatowi Nadzwyczajnemu dla spraw walki z epidemiami w Małopolsce. Lwów, Mickiewicza 26, II piętro.

*

W sprawie tej otrzymujemy poniższe pismo z prośbą o umieszczenie: Dzienniki lwowskie, które dostały się do rąk czytelników w niedzielę rano, ogłosiły zarządzenie dyrekcyi kolejowej o konieczności świadectw czystości do otrzymywania biletu podróży ze Lwowa od dnia 3-go lipca 1920. Oprócz tego podano, że karty te wydaje się na dworcu kol. i w gmachu Skarbkowskim. Ponieważ w gmachu Skarbkowskim nie było żadnego urzędu sanitarnego, a jedynym, który jako lekarz miejski, mieszkający w tym gmachu i mogący mieć prawo wydawania świadectw tego rodzaju był podpisany, więc publiczność mylnie poinformowana, tłumnie zwróciła się do mnie, żądając i domagając się gwałtownie wydania takich świadectw. Wzbraniałem się z początku, gdyż nie otrzymałem żadnej instrukcyi w tym celu, chociaż jako lekarz miejski, zaznaczam to stanowczo, wydawałem w r. ub. za opłatą takie świadectwa. Atak na moje mieszkanie był tak gwałtowny, że drzwi rozbito, zniszczono mi w pokojach meble i dywany, okradziono i urządzono niesłychaną nagonkę na mnie. Pod tym przymusem w największym ścisku i gwałcie, zacząłem wydawać świadectwa czystości i ustanowiłem taksę 20 mk., przeznaczając ją z góry na cel dobroczynny i co też zaraz wczoraj wykonałem, składając razem kwotę mk. 3280 w Izbie lekarskiej na fundusz wdów i sierot po lekarzach. To jest prawdziwy stan rzeczy. Dopiero następnie w jednej z sal na III p. w gmachu Skarbka utworzono komisaryat sanitarny, wydający świadectwa, lecz teraz nie zaopatrzono wejścia i sali żadnym napisem, tak, że dotąd drzwi mego mieszkania przez cały dzień są przedmiotem szturmu publicznego.

Dr. Bolesław Kielanowski.

Od siebie możemy stwierdzić, że jak wynika z przedłożonego nam dokumentu, dr. Kielanowski istotnie jeszcze w dniu 5. bm., a więc przed ogłoszeniem sprawy w pismach pieniądze oddał na cel wspomniany.

TOWARZYSTWO TECHNICZNO-HANDLOWE

REKORD

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością 2840

KRAKÓW, UL. KARMELICKA 28. Tel. Nr. 2245.

Dostawa ładunkowa i częściowa wszelkich materyałów budowl. i artykułów wchodzących w zakres przemysłu techniczno-bud. Generalne zastępstwo firm przemysłowo-handlowych, krajowych i zagranicznych, fabryk maszyn rolniczych, samochodów, oraz dostawa kolejek wązkotorowych.

ŻĄDAJCIE!!!

PRZEDWOJENNEJ JAKOŚCI BIBUŁKI I TUTKI CYGARET.

AIDA

W RULONACH LUB PUDEŁKACH

Prawdziwe tylko z wodnym znakiem na bibułce „SZABLKA"

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY

Dr. WŁADYSŁ. HELFER

JÓZEF RAPPAPORT

ulica Kopernika 3. 3165

KAPY, FIRANKI, CHODNIKI, DYWANY, KOŁDRY i MATERACE — poleca K. SKIBIŃSKI Lwów, Kopernika l. 4. napr. Pasażu Mikolascha. 1095

NAUKA I WYCHOWANIE

Łatwą metodą udziela języka francuskiego i niemieckiego dyplomowana nauczycielka — ul. Długosza 37. II. piętro. 3059

POSADY I PRACA

Asystent farmacyi poszukuje posadę we Lwowie lub na prowincyi. Wiadomość D. Grossmann, Lwów, Gródecka 91. 3230

Monterów zdolnych do montowania gatrów, lokomobil, motorów Diesel i t. p. — Samodzielnego ślusarza ze swojem narzędziem do przeprowadzania akordowych napraw lokomobil, maszyn rolniczych i t. p. — Zdolnych kierowników do pługów parowych i benzynowych przyjmie firma „PION", Lwów, Lwowska l. 48. — Reflektuje się tylko na sumienne jednostki, które mogą się wykazać dobremi świadectwami i referencyami. 3154

Poszukuje się buchaltera-saldokontysty celem natychmiastowego zaangażowania do pracy w poważnej instytucyi lwowskiej. Reflektuje się tylko na siłę bardzo pracowitą, w całem tego słowa znaczeniu pierwszorzędną, oraz mogącą natychmiast objąć miejsce. Zgłoszenie osobiste wraz z odpisami świadectw i ewent. pisemnemi referencyami od poważnych firm codziennie w red. „Gaz. Wiecz." między 12 a 1. 3228

MIESZKANIA, LOKALE, SKLEPY

Pokój z całem utrzymaniem dla dwóch panów ewentualnie dla małżeństwa przy ul. Kopernika zaraz do wynajęcia. Bliższa wiadomość: ulica Gródecka l. 3, drogueria. 3274

Za wyszukanie 2 pokoi z kuchnią, możliwie z komfortem, dam 30 kg. mąki białej, 10 kg. cukru, 1 kg tytoniu lub odstępnego. Zgłoszenia: Listopada 11 b, parter drzwi nr. 1. 3287

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

Kosy, kowadełka, młotki, po cenach hurtownych poleca „Pilot", Batorego 4. 2792

Rakieta doskonała nieużywana, okazyjnie do sprzedania. Zygmuntowska 3 A, II. p. drzwi 11. 3273

Kosy w większej ilości, naczynie lane emaliowane, cyrkularki we wszystkich wielkościach, kilka skrzyń narzędzi i rolników, sprzeda firma Antoni Halski Lwów, Sobieskiego 3. 866

KUPUJE i PŁACI najwyższe ceny za rzeczy codziennego użytku, luksusowe, meble, antyki itp. Kupno i sprzedaż rzeczy używanych, oraz sprzedaż komisowa — Lwów, Pańska 11. 3156

ROZMAITE

PAPĘ dachową najlepszą wagonowo i częściowo oraz inne materyały budowlane dostarczają 3115

BRACIA MUND ul. Sykstuska.

SIERPY—SIERPY

poleca 2180

Antoni HALSKI Lwów, Sobieskiego 3.

CZAS ODNOWIĆ PRZEDPŁATĘ!

IGŁY DO MASZYN POŃCZOSZNICZYCH 2958

IGŁY DO MASZYN DO SZYCIA

CZÓŁENKA I CZĘŚCI do MASZYN DO SZYCIA

FLASZKI systemu „THERMOS", TERMOMETRY

ZAPALNICZKI kieszonkowe, BRZYTWY

SPRZEDAŻ WYŁĄCZNIE HURTOWA

Dom Handlowy **JÓZEF GOLDMAN**, Warszawa Śniadeckich 6 (daw. Kaliksta) tel. 268—71

Pocenia nóg!

rąk i pachwin uniknie się pewnie przez użycie znanego specyalnego pudru „CSAVE", pakiet tylko Marek 7—

Wyłączny skład 3232

DOM HANDLOWY LWÓW, Sykstuska l. 7. **S. FEDERA**

Ostatni tydzień we Lwowie!

SZTUCZNE ZĘBY

nawet połamane, złote mostki, kupuje po najwyższych cenach 3275

Skład przyborów dentystycznych

Leona Sapiehy 24, drzwi 8, (Dom Singera).

Przyjmuję od 9 rano do 7 wiecz. bez przerwy.

OLEJE maszynowe, motorowe, turbinowe i cylindrowe, specyalność: oleje do pługów motorowych, **TOVOTTE** w przedwojennej jakości, **SMAR** belgijski do wozów, **KONSERWAT** do grud końskich, **WAZELINĘ, KARBOLINEUM I LEPAK**

poleca po cenach fabrycznych

SPÓŁKA HANDLOWA WE LWOWIE

ul. Kołłątaja l. 8. 2782

PASY i LINY!!

pierwszorzędnego wyrobu, **SZCZELINĘ** do maszyn, **SZPAGAT** konopny i papierowy, **GAZĘ JEDWABNĄ** szwajcarską, **KNOTY DO LAMP** poleca

N. WEINREB

Dom powroźniczy i fabr. skład artykułów technicz. Lwów, Kazimierzowska l. 26. 2700

SYNDYKAT ROLNICZY

LWÓW, PL. MARYACKI 10

dostarcza natychmiast w miarę zapasów:

SIECZKARNIE RĘCZNE

SIECZKARNIE RĘCZNO-KIERATOWE

MŁYNKI DO CZYSZCZENIA ZBOŻA

MŁOCARNIE KIERATOWE

BRONY DREWNIANE

BRONY ŻELAZNE

CYRKULARKI DO RZNIĘCIA DRZEWA

KRAJACZE DO BURAKÓW

WORKI JUTOWE DO ZBOŻA 3180

Konkurs.

Magistrat król. woln. m. Starego Sambora rozpisuje konkurs na posadę kontrolora Kasy miejskiej, z przydziałem pełnienia funkcyi kancelisty.

Posada ta będzie nadaną na rok 1 prowizorycznie a po roku zadowalającej służby, może nastąpić stabilizacya.

Warunki:

1. Nieprzekraczalny 40 rok życia.
2. Kwalifikacya po myśli § 54 ust. z 3 lipca 1896 określona rozporz. Wydziału kraj. z 4 marca 1898 Dz. u. kr. Nr. 34 i z 20 maja 1898 Dz. u. kr. Nr. 86.
3. Praktyka przy urzędach miejskich lub Wydziale powiatowym.
4. Przynależność państwowa.
5. Świadectwo moralności.
6. Curriculum vitae.
7. Odpisy świadectw.

Do posady przywiązaną jest na czas anormalnych stosunków, płaca roczna 10 890 Mk. i 6 sążni drzewa opałowego miękkiego.

Termin konkursu upływa z dniem 15 lipca b. r.

Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Odpisów świadectw nie zwraca się.

Komisarz rządowy:
2467 CHOWANIEC m. p.

SUBSKRYBUJCIE DWIE POLSKIE POŻYCZKI PAŃSTWOWE KRÓTKOTERMINOWĄ I DŁUGOTERMINOWĄ.

Nakładem „Spółki akcyjnej wydawniczej". Redaktor naczelny Dr. ROGER BATTAGLIA. Zastępca redaktora nacz. JERZY KONARSKI.
Drukiem Spółki druk. „Prasa" ul. Sokola 4. Odpow. redaktor: MARYAN MACHALSKI.